



Sygn. akt I CSK 753/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Józef Frąckowiak

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa T. K.

przeciwko O. – K. i Wspólnicy Spółce Komandytowo-Akcyjnej

z siedzibą w W.

o stwierdzenie nieważności uchwał,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 października 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powoda kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód T. K. wniósł przeciwko O. – K. i Wspólnicy Spółce Komandytowo - Akcyjnej w W. pozew o stwierdzenie nieważności dwóch uchwał walnego zgromadzenia tej spółki podjętych 11 kwietnia 2011 r., w tym uchwały nr 4, która dotyczyła podziału zysku spółki za rok 2010. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem zaocznym z dnia 20 lipca 2011 r. oddalił powództwo w całości. Ustalił, że powód do końca 2010 r. był komplementariuszem pozwanej. W dniu 11 kwietnia 2011 r. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie spółki, w którym powód uczestniczył jako były komplementariusz. W czasie zgromadzenia podjęto m.in. uchwałę nr 4 w przedmiocie podziału zysku spółki za rok 2010, w której nie uwzględniono powoda. Po jej podjęciu powód oświadczył, że głosował przeciwko uchwale i zażądał zaprotokołowania swojego sprzeciwu. W pozwie zarzucił, że pozbawienie go prawa do udziału w zysku narusza art. 126 § 1 pkt 1 k.s.h. w zw. z art. 65 § 5 k.s.h. Sąd Okręgowy uznał jednak, że podjęcie uchwały nie wpływa na sytuację prawną powoda, gdyż sposób podziału zysku wynika wprost ze statutu, co dopuszcza art. 147 § 1 k.s.h., zaś art. 65 § 5 k.s.h. kreuje roszczenie występującego wspólnika przeciwko spółce o zapłatę. Mimo więc, że art. 146 k.s.h. wymaga corocznego podejmowania uchwały o podziale zysku lub pokryciu strat w spółce, to uchwała sprzeczna z proporcją określoną w statucie nie pozbawia powoda roszczenia o wypłatę udziału określonego statutowo, należnego za czas, w którym był wspólnikiem. Stwierdzenie nieważności uchwały nr 4 nie doprowadziłoby do potwierdzenia istnienia wierzytelności pieniężnej ani do uzyskania przez powoda tytułu egzekucyjnego. Nie jest też warunkiem dochodzenia roszczeń pieniężnych od spółki.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda, który domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do uchwały nr 4 i stwierdzenia jej nieważności. Sąd zwrócił uwagę, że możliwość wytoczenia powództwa przewidzianego w art. 425 k.s.h. warunkowana jest jedynie sprzecznością uchwały z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, nie wymaga natomiast istnienia po stronie powoda interesu prawnego do wystąpienia z powództwem. Sąd odwoławczy wskazał, że art. 126 k.s.h. nakazuje w sprawach nieuregulowanych w dziale dotyczącym spółki komandytowo-akcyjnej stosować

odpowiednio: przepisy dotyczące spółki jawnej - w zakresie stosunku prawnego komplementariuszy, zarówno między sobą, wobec wszystkich akcjonariuszy, jak i wobec osób trzecich, a także do wkładów tych wspólników do spółki, z wyłączeniem wkładów na kapitał zakładowy, zaś w pozostałych sprawach stosuje się przepisy odnoszące się do spółki akcyjnej, w szczególności dotyczące kapitału zakładowego, wkładów akcjonariuszy, akcji, rady nadzorczej i walnego zgromadzenia. Zdaniem Sądu, art. 147 k.s.h. stanowiący, że komplementariusz oraz akcjonariusz uczestniczą w zysku spółki proporcjonalnie do ich wkładów wniesionych do spółki, chyba że statut stanowi inaczej, nie dotyczy zasady wypłaty zysku lecz sposobu jego podziału, natomiast prawo byłego komplementariusza do udziału w zysku wynika z postanowień bezwzględnie obowiązującego art. 65 § 5 k.s.h., zgodnie z którym wspólnik występujący albo spadkobierca wspólnika uczestniczą w zysku i stracie ze spraw jeszcze niezakończonych. Uchwała sprzeczna z tym przepisem jest uchwałą nieważną. Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana nie wykazała, iżby w 2010 r. nie było przynoszących zysk spraw niezakończonych.

Pozwana Spółka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego upatrywała w błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 65 § 5 k.s.h. oraz w błędnej wykładni art. 6 k.c. Jako przepisy postępowania, których naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, skarżąca wskazała art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. We wnioskach domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie uchylenia tego wyroku i orzeczenia przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy, a także zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej pozwanej i przyznanie mu od pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest uzasadniony zarzut uchybień procesowych odnoszący się do prawidłowości uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego. Mimo swej lakoniczności motywy rozstrzygnięcia są zrozumiałe. Sąd Apelacyjny uznał, że uchwała

pomijająca powoda przy podziale zysku nie naruszyła art. 147 k.s.h., ponieważ ten przepis nie przyznaje komplementariuszowi prawa do udziału w zysku, określonego przez Sąd jako „sama zasada wypłaty zysku” lecz tylko wyznacza zasady podziału tego zysku. W związku z tym Sąd Apelacyjny poszukiwał przepisu rozstrzygającego o zasadzie wypłaty zysku i taką rolę przypisał art. 65 § 5 k.s.h.

Zgodzić się natomiast należy ze skarżącym, że wskazany przez Sąd Apelacyjny przepis nie ma zastosowania w rozpatrywanej sprawie, ponieważ przedmiotem zaskarżonej uchwały nie był podział zysków ze spraw niezakończonych w rozumieniu art. 65 § 5 k.s.h. Sprawami niezakończonymi, o jakich mowa w tym przepisie, są sprawy, które spółka zaczęła prowadzić w okresie, kiedy komplementariusz był jej współnikiem i nie zakończyła ich w tym czasie, lecz kontynuowała po jego ustąpieniu. Ideą przepisu jest zapewnienie ustępującemu współnikowi udziału w zysku, który jest plonem interesów, do zapoczątkowania których także on się przyczynił, a z których prowadzenia spółka czerpie zyski przez dłuższy czas, a niekiedy nawet dopiero po upływie pewnego czasu i bez wprowadzenia tego przepisu współnik po wystąpieniu ze spółki nie miałby do nich żadnych uprawnień. W doktrynie wskazuje się na podobieństwo przyjętej konstrukcji z klauzulą *earn out*. Przedmiotem zaskarżonej uchwały był podział zysku wypracowanego przez pozwaną w roku 2010. Powód do końca tego roku pozostawał komplementariuszem, ustąpił dopiero z dniem 31 grudnia. Uchwała dzieliła więc zysk osiągnięty w czasie, kiedy powód był współnikiem. Przepis przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia nie został więc prawidłowo wyłożony, ani też właściwie zastosowany. Nie oznacza to jednak, że zaskarżone orzeczenie nie odpowiada prawu. W świetle ustaleń dokonanych przez Sądy, powód z mocy art. 147 § 1 w zw. z § 18 statutu był uprawniony do otrzymania 4,5% dzielonego zysku. Statut w tym brzmieniu obowiązywał do czasu wprowadzenia w nim zmian w styczniu 2011 r. Słusznie więc obydwie Sądy oceniły, że powodowi przysługuje roszczenie o wypłatę zysku. Obowiązek uwzględnienia w uchwale prawa powoda nie wynikał jednak z treści art. 65 § 5 k.s.h., który mógł jedynie stanowić pomocniczy argument w drodze wniosku *a fortiori*, lecz z treści art. 147 § 1 k.s.h. potwierdzającego prawo komplementariusza i akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej do udziału w zysku. Jakkolwiek przepis ten ma charakter

dyspozytywny i umożliwia odmienne określenie zakresu uprawnień do zysku w statucie spółki, z czego pozwana skorzystała, oznaczając w statucie proporcje podziału zysku pomiędzy akcjonariuszy i każdego z komplementariuszy, to jednak dyspozytywność odnosi się jedynie do struktury podziału zysku, nie uprawnia natomiast do całkowitego wyłączenia wspólnika od udziału w dzielonym zysku. Prawo do udziału w zysku uznawane jest – według dominujących poglądów – za podstawowe uprawnienie majątkowe, stanowiące o istocie statusu wspólnika. Pozbawienie wspólnika spółki jawnej lub komplementariusza w spółce komandytowo-akcyjnej prawa do zysku, zwłaszcza gdy nie jest on wyłączony z uczestniczenia w stratach spółki, jest traktowane jako postanowienie nieważne, wykraczające poza granice swobody umów przewidzianej w art. 353¹ k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. Także więc uchwała pozbawiająca komplementariusza prawa do podlegającego podziałowi zysku, należnego mu na podstawie art. 147 § 1 k.s.h. podlega unieważnieniu na podstawie art. 425 § 1 k.s.h. jako sprzeczna z wynikającym z art. 147 § 1 k.s.h. bezwzględny prawem do udziału w zysku.

Z uwagi na to, że w sprawie nie miał zastosowania art. 65 § 5 k.s.h. nie zachodzi potrzeba rozważania zarzutu naruszenia art. 6 k.c. Zarzut ten dotyczył ciężaru dowodu, że w rozliczanym okresie wystąpił zysk ze spraw niezakończonych w rozumieniu tego przepisu, tymczasem przedmiotem zaskarżonej uchwały nie był podział tego rodzaju zysku.

Z tego względu, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanej.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1, art. 98 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 10 pkt 21 i § 12 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., Nr 490).